



Elwira Balcer

Akademia Jagiellońska w Toruniu

 <https://orcid.org/0000-0002-1467-1652>

Edward Nycz

Akademia Nauk Stosowanych w Raciborzu

 <https://orcid.org/0000-0002-3182-0728>

„Wychowawca podstawowy” jako animator kultury

The “Primary Educator” as a Culture Animator

Abstract: The term “elementary educator” means an educator who rears himself/herself. They are motivated to undertake constant self-formation by the profound awareness of the fact that the basic tool in the rearing process is his/her personality. The aim of this work on oneself – interpreted in a personalistic way – is an integral development of the human being. It is carried out in the life-long process that requires making personal developmental effort on the road “from nature to culture” cooperating with other persons. The model of the culture animator, as presented in the pedagogical current of socio-cultural animation, seems to stand close to the way of thinking about such an inspiring educator. The educator-animator “serves the life” of another person, endeavouring to assist the latter in their cognition and understanding of themselves, as well as in their maturing towards internal freedom, which enables them to take responsibility and towards active, supportive and creative cooperation with other members of a social group.

Keywords: “primary educator,” educator, self-rearing, self-formation, animator of culture, culture animation, socio-cultural changes

Wychowawca – (samo)wychowanie

Wprawdzie w refleksji naukowej na temat animacji nadal – jak wskazuje Wiesław Żardecki – eksponowane są kwestie „kultury grupy”, „wartości zbiorowych”, „stosunków międzyludzkich”, ale na pierwsze miejsce zaczyna się wysuwać osoba ludzka i to wszystko, co służy jej dojrzeniu i rozwojowi duchowo-moralnemu. Widoczny wpływ na przemianę myślenia i działania animacyjnego mają prace powstające w ramach orientacji personalistycznej, w których kultura pojmowana jest jako uczłowieczenie rzeczywistości czy jako personalizacja człowieka, tzn. traktowana jako sposób istnienia człowieka, i jako droga samorealizacji osoby ludzkiej¹.

Dlatego też „wychowanie” interpretowane personalistycznie sytuuje się pomiędzy *educere* ‘wydobywać’ a *educare* ‘uprawiać’². Do tej klasycznej Cycerońskiej metafory wychowania jako uprawiania natury, którego celem jest integralny rozwój ludzkiej osoby, nawiązuje wielu autorów. Na przykład Stefan Kunowski wyjaśnia, że „w rozwijaniu się osobowości (proces personalizacji, świadomości swojego »ja«, kim się jest rzeczywiście), jak i w przygotowaniu do życia społecznego (proces socjalizacji, uspołecznienia, przystosowania społecznego) zachodzi pokonanie »starego człowieka« i odrzucanie jego naturalnych postaw wobec życia i innych ludzi”³. Oznacza to podejmowanie trudu rozwojowego poprzez stałe bycie w drodze „od natury do kultury”. Kunowski wyjaśnia, że chodzi tutaj o „wychowawcze wyprowadzanie ze stanu naturalnego do wyższego stanu kulturalnego, a to na skutek dokonywania się wewnętrznej przemiany dyspozycji psychicznych człowieka, która powoduje to, że następuje zmiana postawy egoistycznej na górującą postawę altruistyczną w procesie personalizacji, a równocześnie w procesie socjalizacji ustępuje początkowe nastawienie noszące (łac. *nos* – *my*) przeciwstawiające sobie grupy *my* i *oni* na rzecz nastawienia *illistycznego* (łac. *illi* – *owi*), a więc służebnego zaangażowania się we wspólnotę”⁴.

¹ W. Żardecki: *Główne kierunki rozwoju animacji kultury. Od animacji społecznej do osobowej*. „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2020, T. 39, z. 1, s. 277. Autor odwołuje się do przemyśleń Mieczysława Krąpca, Emanuela Mouriera, Jacques’a Maritaina, a także filozoficznej myśli chrześcijańskiej oraz do reprezentujących różne kierunki egzystencjalistów.

² M. Nowak: *Wychowanie*. W: *Leksykon pedagogiki religii*. Red. C. Rogowski. Verbinum, Warszawa 2007, s. 839.

³ S. Kunowski: *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996, s. 170.

⁴ Ibidem.

Przedstawiony zarówno w perspektywie indywidualnej, jak i społecznej proces ukazuje (auto)formację jako swego rodzaju aktywizowanie, animowanie ludzkiego rozwoju. W przypadku wychowania jest to dwupodmiotowa animacyjna relacja (interpersonalna) pomiędzy wychowawcą a wychowankiem, natomiast w samowychowaniu nawiązywana jest animacyjna relacja (intrapersonalna) z samym sobą. Mówiąc o autoformacji, warto zaznaczyć, że praca nad sobą jest w dużym stopniu także współpracą z innymi⁵. W podejmowaniu samowychowania „ważna jest [...] na co dzień stała gotowość uczenia się, uczenia się od innych, uczenia się ze zdarzeń, stałego uczenia się świata i samego siebie dzięki innym, wykorzystywania swojej codzienności dla wzrostu”⁶. Ponadto warto przypomnieć, że samowychowanie personalistyczne (motywowane perfekcyjście) prowadzi do dialogu – zaczyna się od afirmacji własnej osoby, a zmierza do afirmacji drugiej osoby⁷.

Relacje intra- i interpersonalne są wzajemnie powiązane – „w zależności od tego, w jakim stopniu prawidłowa, nieprawidłowa, znikoma czy wręcz zaburzona jest komunikacja z samym sobą, do takiej komunikacji z innymi może ona potencjalnie prowadzić”⁸. I bez wątpienia „»punkt ciężkości« spoczywa na komunikacji wewnętrznej, intrapersonalnej. Trafnie wyraża to zdanie mówiące, że droga do drugiego prowadzi poprzez samego siebie, poprzez własne wnętrze. Nie jest bowiem możliwe prawdziwe spotkanie z drugim człowiekiem, jeśli przedtem nie doszło do spotkania z samym sobą (po obu stronach)”⁹. Dlatego w procesie wychowania szczególną rolę odgrywa systematyczne i pogłębione samowychowanie wychowawcy, uzdalnia go ono do przemierzania razem z wychowankiem (z zachowaniem właściwych każdemu z nich ról) drogi „od natury do kultury”, wychowywania innego/ innych.

⁵ A.J. Sowiński: *Samowychowanie w interpretacji pedagogicznej*. Oficyna IN PLUS, Szczecin 2006, s. 176 i nast.

⁶ E. Balcer: *Potrzeba samowychowania w budowaniu cywilizacji miłości*. „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 2015, nr 21, s. 36–37.

⁷ Zob. S.Ł. Leszczyński: *Pedagogiczne aspekty personalizmu Wojciecha Chudego*. Wydawnictwo Naukowe Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej „Chowanna”, Łódź 2021, s. 108; B. Śliwerski: *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 205. Por. W. Andrukowicz: *Wokół fenomenu autokreacji*. Wydawnictwo naukowe WH US Minerwa, Szczecin 2017, s. 249–281.

⁸ E. Balcer: *Autoformacja dziś. Wokół problematyki bycia wychowawcą samego siebie*. Wydawnictwo Edukacyjne „Akapi”-Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2021, s. 94.

⁹ Ibidem.

Zasada „wychowawcy podstawowego” oznacza, że człowiek powinien starać się być nieustannie wychowawcą także dla samego siebie, w relacji pedagogicznej bowiem zasadniczymi „narzędziami” są autoformacja i osobowość wychowawcy¹⁰. Faktycznie bowiem „wychowanie jest przede wszystkim obdarzaniem człowieczeństwem”¹¹. Tymczasem, jak wyjaśnia Marian Nowak, „niestety wysiłek pedagogów czasów nowożytnych poszedł najpierw w kierunku osoby »wychowawcy zewnętrznej«, a więc jedynie pomagającego (wspierającego) w dziele wychowania, natomiast bardzo często zapominany był ów »wychowawca podstawowy« [...], jakim jest »wychowawca wychowujący samego siebie«”¹². Nowak, autor pojęcia „wychowawca podstawowy”, nawiązuje tutaj do myśli Johanna Michaela Sailera o podejmującym autoformację wychowawcy¹³.

W literaturze przedmiotu wielokrotnie podkreśla się „potrzebę odpowiedzialnej [...] autoformacji osób, które towarzyszą innym, zarówno na etapie wychowania, jak i samowychowania. Jedynie bowiem tacy wychowawcy – rodzice, nauczyciele, kierownicy duchowi, formatorzy, animatorzy, »ludzie kultury« – którzy wyznają i stosują zasadę »wychowawcy podstawowego« [...], mogą być w swojej »służbie życiu« drugiej osoby adekwatni, autentyczni i płodni. Istnieje dziś potrzeba odpowiedzialnych wychowawców, kobiet i mężczyzn, świadomych faktu, że ich osobowość jest podstawowym »narzędziem« w spotkaniu z drugim człowiekiem”¹⁴.

Szczególnym aspektem autoformacji wychowawcy jest właśnie budowanie głębokiego, stałego, zrównoważonego kontaktu z samym sobą. Niejednokrotnie wymaga to od wychowawcy gotowości do bycia adekwatnie dopełnianym, korygowanym oraz specjalistycznie superwizowanym. Niezbędne jest także zadbanie przez wychowawcę o sieć zróżnicowanych relacji społecznych (równoległych, partnerskich, a nie „pomocowych”), które współtworzy on poza własną aktywnością wychowawczą, zawodową. Taki wychowawca, „nowy człowiek”, dzięki rzeczywistemu głębokiemu życiu wewnętrznemu dąży świadomie „do budowania w swoim życiu kultury spotkania i dialogu, jak również

¹⁰ Zob. B. Kryszkiewicz: *Pedagogicum*. W: S. Marczak: *Samowychowanie według ojca Bernarda Kryszkiewicza*. Jedność, Kielce 2003, s. 157. Zob. także: E. Balcer: *Autoformacja dziś...*, s. 129–131.

¹¹ Jan Paweł II: *List do Rodzin „Gratissimam sane” Ojca Świętego Jana Pawła II*. Libreria Editrice Vaticana, Rzym 1994, s. 16.

¹² M. Nowak: *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*. Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000, s. 449.

¹³ Ibidem, s. 445. Zob. J.M. Sailer: *Über Erziehung für Erzieher*. Schöningh, Paderborn 1962.

¹⁴ E. Balcer: *Autoformacja dziś...*, s. 131.

nieodłącznej od niej kultury refleksji, skupienia, wewnętrznego milczenia”¹⁵. Jako ten, który jest wychowawcą-animatorem najpierw dla samego siebie, świadomie dąży do tego, żeby jego życie było „wewnątrzsterowne”¹⁶, inspirowane misją osobistą. Dlatego codziennie za pomocą określonych metod i środków prowadzi działania w trosce o własną kondycję biopsychoduchową (w tym religijną) i społeczną. Na miarę własnej „kultury wewnętrznej”, dzięki autentyczności i odpowiedzialności za „jakość siebie”, może być czynnikiem rozwoju innych osób, „ponieważ wychowujemy SOBĄ”¹⁷.

Animacja – animator

Z takim inspirującym wychowawcą mamy do czynienia w modelu animatora kultury w obrębie animacji społeczno-kulturalnej. Praca animatorów kultury zbieżna jest z klasycznym ujęciem przekształceń lokalnych za pomocą sił społecznych samego środowiska. Gdy – według Heleny Radlińskiej – siły społeczne środowiska wychowawczego (jawne i ukryte) zostaną zaktywizowane, to staną się czynnikami przewodnimi w przebudowie i asymilowaniu wartości¹⁸. Z kolei Jan Żebrowski,

¹⁵ Ibidem, s. 56.

¹⁶ Por. informacje o cywilizacyjnie ukształtowanej osobowości wewnątrzsterownej i zewnątrzsterownej (warunkującej tzw. charakter społeczny). Jednostki w społeczeństwie wewnątrzsterownym zyskują poczucie panowania nad własnym życiem, a ich dewizami życiowymi są wysiłek i praca, skupiają się na „produkowaniu swojego charakteru”. Z kolei jednostki zewnątrzsterowne cechują się wyczuleniem na oczekiwania i preferencje innych; tracąc często pewność tego, kim właściwie są i dokąd zmierzają; mają wiele twarzy i zmieniają je w zależności od okoliczności; starają się zaistnieć wśród ludzi, bo taka jest chwilowa moda, trend lub dominująca wykładnia; do kontaktów międzyludzkich podchodzą instrumentalnie, a nie emocjonalnie, co w sumie tworzy „tłum” ludzi, którzy są niezdolni do tego, by prawdziwie zaspokoić wzajemne potrzeby bycia razem. Podajemy za: D. Riesman: *Samotny tłum*. Przekł. oraz wstęp do wyd. pol. J. Strzelecki. Wyd. 2. Wydawnictwo Vis-à-vis/Etiuda, Kraków 2023.

¹⁷ E. Balcer: *Samowychowanie w ujęciu wybranych autorów XX wieku*. Towarzystwo Naukowe KUL–Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2017, s. 375.

¹⁸ A. Olubiński: *Siły społeczne jako centralna kategoria pedagogiki społecznej*. W: S. Kawula: *Studia z pedagogiki społecznej*. Wyd. 3 rozszerz. i popr. Wydawnictwo WSP, Olsztyn 1996, s. 91–104. Zarówno Helena Radlińska, jak i Florian Znaniecki reprezentowali ideę przewodnictwa w życiu społecznym. Ich zdaniem osoby przodownicze aktywizują inne jednostki, poszukują sił już działających, a rozproszonych w środowisku, i wiążą te siły oraz odnajdują siły

analizując *sensu largo* ludzi kultury lat osiemdziesiątych XX wieku, wskazywał, że animatorem jest osoba, która spontanicznie bądź z racji pełnionej funkcji ożywia środowisko, rozbudza pożądanie wiedzy, wpływa na rozwój różnorodnych zainteresowań, rozumie i docenia wagę nauczania oraz wychowania w życiu jednostki, a także ma świadomość własnej roli społecznej¹⁹.

Niezależnie od dziedziny, w jakiej pracuje animator, jego praca ma niewątpliwie charakter kreatywny i twórczy, jego zadanie polega zawsze na „tchnieniu życia”, ożywianiu, pobudzaniu działalności w rozmaitych dziedzinach życia i jego rozwoju. Animator to osoba pracująca często pomiędzy „tchnieniem a inżynierią”²⁰, która dyskretnie inspiruje do podejmowania pożytecznych działań i inicjatyw we wszystkich obszarach aktywności człowieka. Powinnością animatora nie ma być bowiem jedynie sama (auto)kreacja²¹, lecz o stwarzanie warunków, aby inni stawali się twórcami, inspiratorami, liderami lub społecznikami.

Leon Dyczewski, autor rozbudowanej definicji animatora, podkreśla w niej postawę empatyczną i intencję pedagogiczną animatora. Animatorem kultury – pisze – jest „ten, kto dopełnia wiedzę, doświadczenia życiowe oraz przeżycia ludzi, z którymi wchodzi w kontakt, rozbudza ich zainteresowania, ukazuje nowe ideały i wzory życia, prowadzi dialog nad możliwościami i sposobami rozsądnego zaspokajania ujawnionych i jeszcze ukrytych potrzeb kulturalnych [...]. Jasno widzi nowe i lepsze życie, kocha te wizje, ale jeszcze bardziej kocha ludzi. Akceptuje ich takimi, jakimi są, w nadziei, że mogą być lepsi. Szanuje każdy przejaw ich dobrej woli, najmniejsze zainteresowania tym, co nowe i lepsze, wspomaga ich wysiłki ku lepszemu życiu. Metodą jego pracy nie jest komenderowanie ludźmi, lecz uruchamianie drzemiących w nich sił. Wartość jego działania przejawia się nie tyle

uśpionych, ukrytych, aby je rozbudzić. Zob. B. Cyboran: *Znaczenie profesjonalizacji zawodowej animatorów kultury*. „Dyskursy Młodych Andragogów” 2020, nr 21, s. 308.

¹⁹ Zob. J. Żebrowski: *Zawód i osobowość animatorów kultury*. (W świetle nowych koncepcji wychowania zintegrowanego). Wojewódzki Ośrodek Kultury, Gdańsk 1987.

²⁰ Zob. E. Nycz: *Animacja społeczno-kulturalna w działaniu. Refleksja praktyka z perspektywy ćwierćwiecza*. W: *Animacja synergiczności działań edukacyjno-prospołecznych wobec wyzwań współczesności*. Red. K. Duraj-Nowakowa, J. Churchoła, E. Sowa-Behtane. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018, s. 152.

²¹ Zob. W. Andrukowicz: *Wokół fenomenu autokreacji...*

w tym, co sam wymyśli i czyni, lecz w tym, co potrafi wydobyć z ludzi, wśród których pracuje”²².

Warto przywołać francuskie doświadczenia dotyczące roli takiego wychowawcy. Edouard Limbos rolę animatora widzi w pobudzaniu postawy twórczej, ekspresji i poczucia tożsamości. Zasadniczą funkcję animacji postrzega w wymiarze duchowym i cywilizacyjnym, odwołuje się przy tym do koncepcji personalistycznej – kładzie nacisk na etykę oraz odrodzenie moralne i duchowe w czasach kryzysu²³. Jak wskazuje Limbos, funkcje animatora pociągają za sobą – na płaszczyźnie psychologicznej i moralnej – jego zdolności, cechy osobiste i postulowane kwalifikacje etyczne²⁴.

Animacja jako tchnienie życia

Samo słowo „animacja” jest coraz częściej używane (nie tylko) w języku pedagogicznym. Zmienia się desygnat tego słowa, tym bardziej warto sięgnąć do jego etymologii. „Animacja” pochodzi od łacińskich słów: *anima* ('dusza') i *animo* ('ożywiam'). Internetowy słownik Grand Larousse²⁵ podaje różne zastosowania *animation* w wielu dziedzinach od XIV wieku, przytacza nazwisko Raoula de Preslesa, który użył zbliżonego znaczeniowo określenia *souffle vital* ('tchnienie życia')²⁶. Animacja więc to ożywienie czegoś, co jest martwe, wypalone, jałowe, co potrzebuje tchnienia prawdy, piękna i dobra.

²² L. Dyczewski: *Kultura polska w procesie przemian*. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993, s. 209.

²³ Zob. E. Limbos: *L'Animation des groupes de culture et de loisirs. Connaissance du probleme et applications pratiques*. Editions Sociales Françaises, Paris 1977, s. 9. Potrzeba moralnego odrodzenia człowieka jest współcześnie nagłą koniecznością w pracy animatora. Podajemy za: Z. Łomny: *Animacja kulturalna promocją humanistycznego i tożsamościowego wzbogacenia ludzi*. W: *Animacja kulturalna jako problem pedagogiczny*. Red. J. Gajda. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1994, s. 55–56.

²⁴ E. Limbos: *L'Animation des groupes de culture et de loisirs...*, s. 9–11 – podajemy za: Z. Łomny: *Animacja kulturalna...*, s. 55–56. Zasadnicze zdolności animatora to – według Limbosa – zrozumienie, empatia oraz nastawienie na aktywne wysłuchanie i ekspresję.

²⁵ *Animation*. Larousse. <http://www.larousse.fr/dictionnaires/francais/animation/3590> [12.12.2019].

²⁶ „Dieu est le souverain animateur, l'animateur de tous les êtres, Animer c'est mettre la vie, l'âme” („Bóg jest niezależnym animatorem, animatorem wszystkich bytów, animacja (tchnie) kładzie życie”). Cyt. za: R. Toraille: *L'Animation pédagogique*. Editions Sociales Françaises, Paris 1973, s. 25, tłum. – E.B., E.N.

Zarówno w znaczeniu zmian indywidualnych postaw, jak i zmian społecznych animacja to „dziejąca się zmiana – to przejście od czegoś, co martwe, do czegoś, co staje się organiczne”²⁷. Teoretycy i praktycy animacji wyjaśniają, że ma ona przyczyniać się do „ożywiania”, czyli aktywizowania osoby, grupy i społeczności oraz pobudzania i wzmacniania aktywności, a także do aktywizacji społecznej²⁸. Dlatego pojęcie „animacja” ma uniwersalne znaczenie, może dotyczyć niemal każdej dziedziny życia (działania) jednostkowego i społecznego. Można bowiem mówić o animacji nie tylko społeczno-kulturalnej, lecz także kulturalnej, społecznej, religijnej, pedagogicznej, teatralnej, sportowej, handlowej itd.

Edward Nycz wyjaśnia, że „w animacji bardzo ważny jest szacunek dla każdej osoby wyrażający się w uniwersalnym poszanowaniu wartości takich jak: miłość, sprawiedliwość, wolność, autentyczność, autonomia, kreatywność, twórczość, pluralizm kultur, dialog społeczny, odpowiedzialność, solidarność i samorządność”²⁹. Animacja społeczno-kulturalna może być zatem interpretowana także jako pedagogiczna koncepcja personalistyczna. Za cel bowiem obiera realną przemianę wszelkich „naturalnych” zachowań w postawy „kulturalne”, charakteryzujące się adekwatną aktywnością, spójnością, odpowiedzialnością, współuczestnictwem itp. Zasadniczym celem animacji jest „aktywność” / „aktywizacja”; to animacyjne słowo-klucz³⁰.

Animacja jako spotkanie człowieka z człowiekiem (nawiązujemy tutaj do myśli Martina Bubera³¹) stawia „personalistyczne” wymagania wychowawcy-animatorowi; jest działalnością, która nie może być sterowana, gdyż wynika z silnej motywacji podmiotu i kierowana jest ku uprzednio przedstawionym wartościom³². W literaturze

²⁷ E. Nycz: *Animacja kultury lokalnej jako inicjatywa instytucjonalna*. „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2019, T. 38, z. 1, s. 12.

²⁸ Zob. E. Nycz: *Animacja społeczno-kulturalna*. W: *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*. Red. D. Lalak, T. Pilch. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 15–16; J. Żebrowski: *Istota i kierunki rozwoju animacji społeczno-kulturalnej*. W: *Akademickie kształcenie animatorów i menadżerów kultury w Polsce*. Red. B. Jedlewska. Wydawnictwo Werba, Lublin 2006, s. 66–79.

²⁹ E. Nycz: *Animacja społeczno-kulturalna: między ideą a trudem codziennej realizacji*. W: *Kultura, animacja, zmiana społeczna*. Red. K. Nowak-Wolna, E. Nycz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013, s. 98.

³⁰ Zob. E. Nycz: *Animacja kultury lokalnej jako inicjatywa instytucjonalna...*

³¹ M. Buber: *Ja i Ty*. Wybór pism filozoficznych. Wybrał, przeł. i wstęp napisał J. Doktor. Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992, s. 45.

³² Zob. Z. Łomny: *Animacja kulturalna – istota i funkcje*. „Kwartalnik Opolski” 1996, nr 1, s. 3–17; E. Nycz: *Animacja kultury lokalnej jako inicjatywa instytucjonalna...*

przedmiotu model animatora kultury charakteryzowany jest bogato i w sposób zróżnicowany. Treści te mogą wciąż na nowo inspirować oraz motywować do podejmowania autoformacji zwłaszcza osoby pełniące role pedagogiczne, czyli rodziców, nauczycieli, trenerów, szkoleniowców, pracodawców, duszpasterzy, polityków itd. Etymologia słów „animacja” i „animator” wskazuje na trzy zasadnicze cechy animatora. Po pierwsze, stara się on „tchnąć duszę” – tworzyć atmosferę, w której każdy może być sobą – przede wszystkim może czuć się przyjęty z szacunkiem należnym ludzkiej osobie. Po drugie, animator pragnie „dać życie”, aby sprzyjać rozwojowi każdej osoby, wykorzystując bogactwo jej możliwości (jawnych bądź jeszcze ukrytych). Po trzecie, animator usiłuje „nadać sens” międzyosobowym relacjom, umożliwiając ludziom autentyczne komunikowanie się³³, co jest dziś, w dobie powszechnego kryzysu relacyjnego, szczególnie ważne.

Według Jana Żebrowskiego animatorem jest osoba, która ożywia środowisko, rozbudzając w ludziach zróżnicowane potrzeby rozwojowe – edukacyjne, samokształceniowe, związane z pełnieniem określonych ról społecznych³⁴. Animatora charakteryzuje specyficzna forma relacji społecznych, która stanowi podstawową siłę jego własnego rozwoju. Animator jest kompetentnym, konsekwentnie inspirującym „wychowawcą, który nie dyryguje wychowaniem czy grupą, lecz umiejętnie pobudza ich własną aktywność”³⁵. Dlatego może stanowić „czynniki rozwoju jednostek i grup, którego działanie profesjonalne lub ochotnicze polega na interwencji w dane środowisko na płaszczyźnie relacji między jednostkami i między grupami, między jednostkami i wytworami kultury oraz na poziomie stosunków z szerszymi strukturami społecznymi. Działanie to, oparte nieraz na zasadach i wartościach »wojujących« (*‘militantes’*), mieści się w ramach instytucjonalnych przyjmujących różne formy (stowarzyszenie, instytucja społeczno-kulturalna, zbiorowość lokalna, instytucja kulturalna, ministerstwo). Wymaga to [...] niezbędnych kompetencji i kwalifikacji animatora i obejmuje liczne aktywności kulturalne, artystyczne, estetyczne, społeczne, sportowe, manualne itd.”³⁶

³³ Zob. M. Kopczyńska: *Animacja społeczno-kulturalna. Podstawowe pojęcia i zagadnienia*. Centrum Animacji Kulturalnej, Warszawa 1993, s. 17–181.

³⁴ Zob. J. Żebrowski: *Zawód i osobowość animatorów kultury...*; E. Nycz: *Animacja kultury lokalnej jako inicjatywa instytucjonalna...*

³⁵ W. Okoń: *Animacja*. W: Idem: *Nowy słownik pedagogiczny*. Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1996, s. 20–21; E. Nycz: *Animacja społeczno-kulturalna: między ideą a trudem codziennej realizacji...*

³⁶ M. Kopczyńska: *Animacja społeczno-kulturalna...*, s. 163.

Warta uwagi jest (rozbudowana) już zaprezentowana definicja animatora opracowana przez Leona Dyczewskiego. Píše on, że animatorowi-wychowawcy zależy na rozwoju innych osób, że animator to osoba gotowa do rezygnacji z rozwijania własnych zainteresowań czy zdolności, aby dać możliwość rozwoju innym. Dla animatora priorytetowe jest bowiem stwarzanie sprzyjających warunków, aby inni stawali się aktywnymi współuczestnikami, twórcami i animatorami. Konsekwentnie stosowana przez takiego wychowawcę zasada „dawania impulsu” umożliwia innym podejmowanie (lub nie) określonych zadań bez przymusu, z osobistym zaangażowaniem i współodpowiedzialnie. Ważne jest, żeby animator zdawał sobie również sprawę z tego, że w animowanej przez niego grupie mogą (od czasu do czasu) znaleźć się również takie osoby, które chciałyby się w niej raczej „schronić” niż aktywnie współpracować. Osoby te chcą (nie zawsze świadomie) uciec od odpowiedzialności, pozostać bierne, ponieważ kieruje nimi dominująca potrzeba bycia zaopiekowanymi, prowadzonymi itp. Takim niesamodzielnym, często „bezzadnym”, zewnątrzsterownym jednostkom trudno jest być uczestnikami grupy działającej na zasadzie animacji³⁷. Rolą animatora jest pomóc takim niesamodzielnym osobom w uświadomieniu sobie „ucieczkowych” postaw, a także – na ile to możliwe – wspólnie z tymi osobami szukać konstruktywnych rozwiązań, tchnąć w owe bezzadne jednostki wiarę w możliwość wprowadzania dobrych zmian.

Animator nie jest przywódcą (liderem), zadaniem animatora jest bowiem utrzymywanie w grupie takiego rodzaju współpracy, aby każdy uczestnik mógł służyć innym według swoich możliwości³⁸. Jest raczej „odkrywcą ludzkich zasobów”, dlatego stara się pomagać innym w odkrywaniu własnego wewnętrznego bogactwa i związanych z nim możliwości. Nie jest też „architektem” życia innych, nie projektuje, kim kto ma być czy się stawać. Natomiast stara się pomagać w realizacji tych projektów, jakie inni mają wobec samych siebie. Pomaga w tym, „budzi świadomość” osób w swoim otoczeniu, pozostaje do dyspozycji, ponieważ jest bardziej promotorem niż szefem³⁹. Dyczewski, potwierdzając opinię francuskich teoretyków animacji, uważa, że „animator kultury właściwie rozumiejący swoją rolę, broni się przed liderostwem”⁴⁰.

³⁷ Zob. Ch. Maccio, H. Bortnowska: *Vademecum animacji*. „Znak” 1985, nr 5, s. 94.

³⁸ Zob. ibidem, s. 83.

³⁹ Zob. Z. Łomny: *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1995, s. 49.

⁴⁰ L. Dyczewski: *Kultura polska w procesie przemian...*, s. 213.

Pożądanym zasobem animatora kultury jest spójna, dojrzała osobowość. Jak twierdzą badacze, animatora powinno charakteryzować przede wszystkim pogłębione poznanie i rozumienie siebie, w tym samoświadomość w zakresie swoich mocnych i słabych stron, możliwości i ograniczeń (na przykład odporności na zmęczenie). Animator przyjmuje siebie takim, jakim jest, a zarazem podejmuje systematyczną autoformację. Rozpoznaje dystans między tym, kim chciałby być („ja” idealnym), a tym, kim jest „tu i teraz” („ja” realnym). Tak rozumiana samoakceptacja uzdalnia animatora do bezwarunkowej akceptacji innych jako podstawy wszelkiej aktywności animacyjnej⁴¹.

Animator stara się rozwijać swoje kompetencje społeczne, zwłaszcza w zakresie komunikacji interpersonalnej. Rozumie procesy zachodzące w grupie, ma przed oczyma zarówno całość, jak i poszczególne osoby. Respektuje ponadczasowe wartości i wynikające z nich normy oraz określone zasady w grupie. Jest świadomy, że jego praca wymaga dużej odporności na zmęczenie psychiczne i fizyczne, umiejętności kierowania sobą w niejednokrotnie trudnych okolicznościach (gdy odczuwalne jest napięcie w grupie itp.), a także godzenia wymogów życia grupowego z potrzebami osobistymi⁴². Dlatego przeciwwskazaniem do podejmowania roli animatora kultury są przede wszystkim takie cechy czy uwarunkowania jak deficyty w zakresie poznania i rozumienia samego siebie, silny introwertyzm, braki w zakresie kompetencji społecznych (na przykład lękowy styl wchodzenia w relacje), niezdolność obserwowania i akceptowania napięć w grupie/środowisku oraz dokonywania analizy ich przyczyn.

Jednymi z podstawowych umiejętności animatora są zrozumienie oraz empatia poznawcza i emotywna. Wyrazem tych kluczowych kompetencji społecznych jest umiejętność aktywnego słuchania drugiej osoby, rejestrowania przekazu werbalnego i pozawerbalnego. Ponadto animator powinien odznaczać się umiejętnością pewnego dostosowywania się, „dostrajania się” do innych osób. „Elastyczność” myślenia i zachowania pozwala takiemu wychowawcy lepiej reagować na nieprzewidziane sytuacje i wymagania. Poza tym animator powinien się cechować postawą twórczą, umożliwiającą przezwyciężanie uprzedzeń i stereotypów, nastawieniem ku przyszłości, zdolnością do redefiniowania własnych wizji czy planów, świeżością spojrzenia⁴³.

⁴¹ Zob. M. Kopczyńska: *Animacja społeczno-kulturalna...*, s. 170–171.

⁴² Zob. ibidem, s. 183–184; B. Jedlewska: *Animatorzy kultury wobec wyzwań edukacyjnych*. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1999, s. 77–82.

⁴³ Zob. M. Kopczyńska: *Animacja społeczno-kulturalna...*, s. 167–184; B. Jedlewska: *Animatorzy kultury wobec wyzwań edukacyjnych...*, s. 77–82.

Dojrzałość animatora dotyczy każdego z integralnych elementów jego tożsamości: biologicznego, psychicznego, duchowego i społecznego. Ważne jest, by charakteryzował się on równowagą wewnętrzną i miał zasadniczo rozwiązane problemy osobiste, co pozwoli uniknąć nieświadomego ich przenoszenia na innych (projekcji)⁴⁴. Animatora powinna cechować uczciwość, autentyczność, która jest fundamentalna w międzyosobowych relacjach, a zwłaszcza w wychowaniu. Ponadto animator powinien łączyć w sobie cechy, umiejętności i talent pedagoga, psychologa i artysty, ponieważ jego działalność ma być ukierunkowana na stymulację osobowości innych i motywowanie ich do zachowań kreatywnych⁴⁵.

W *Podręcznym słowniku wyrazów obcych* Władysława Kopalińskiego wydanym pod koniec XX wieku „animator” zdefiniowany jest jako „rysownik (albo ustawiacz kukiełek) w wytwórni filmów animowanych, kreskówek (albo filmów kukiełkowych)”⁴⁶. Definicja ta nie bierze pod uwagę wieloznaczności terminu „animator” i nie odnosi się, rzecz jasna, do animatora kultury. Może być jednak potraktowana jako metafora „antyanimatora”, animator kultury bowiem to wychowawca, który nie manipuluje innymi, nie jest ich przemocowym „ustawiaczem” ani „rysownikiem” ich losów; animacja, jak już stwierdzono, wynika z motywacji wewnętrznej (animatora i animowanych osób) i stanowi przeciwieństwo manipulacji.

W literaturze przedmiotu wśród obowiązków animatora wymienia się również: bycie odpowiedzialnym i zaangażowanym w swoją pracę, służenie grupie jako całości i jej pojedynczym uczestnikom, prowadzenie uczestników grupy do autonomii, a następnie dążenie do schodzenia na dalszy plan, stałe pamiętanie o celach grupy, pozostawanie czujnym i krytycznym wobec własnej aktywności (dokonywanie samooceny), rozwijanie u siebie i innych nastawienia zadziwienia oraz zdrowego krytycyzmu, niestosowanie wobec innych manipulacji; przez pracę zespołową zapobieganie własnej izolacji w grupie, stałe doskonalenie się zawodowe. Warto podkreślić, że ważnym obowiązkiem animatora jest też wierność określonym wartościom i normom etycznym, a zwłaszcza dyskrecja dotycząca treści osobistych rozmów z uczestnikami spotkań⁴⁷. Natomiast pierwszym prawem animatora jest prawo do błędu i niepowodzenia, które mogą zostać przez

⁴⁴ Zob. M. Kopczyńska: *Animacja społeczno-kulturalna...*, s. 170.

⁴⁵ B. Jedlewska: *Animatorzy kultury wobec wyzwań edukacyjnych...*, s. 79–80.

⁴⁶ W. Kopaliński: *Podręczny słownik wyrazów obcych*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1999, s. 45.

⁴⁷ Zob. M. Kopczyńska: *Animacja społeczno-kulturalna...*, s. 177–178; B. Jedlewska: *Animatorzy kultury wobec wyzwań edukacyjnych...*

wychowawcę wykorzystane do „naprawy” własnego działania. Do innych praw animatora należą: prawo do osobistych przekonań i prywatnego życia, prawo do uczestniczenia w określaniu celów i środków aktywności animacyjnej w grupie, prawo do statutu gwarantującego bezpieczeństwo, odpowiednich warunków pracy i wynagrodzenia, prawo do odpoczynku, czasu wolnego, życia rodzinnego przez określenie czasu pracy, prawo do doskonalenia zawodowego oraz prawo do uczestnictwa w podejmowanych (przez grupę) decyzjach⁴⁸.

Zasadniczym aspektem aktywności animatora kultury jest zatem rozwijanie szeroko rozumianych kompetencji nie tylko w zakresie komunikacji interpersonalnej, lecz także w zakresie komunikacji intrapersonalnej. Jakość animacyjnych spotkań z innymi jest bowiem – jak już stwierdzono – uwarunkowana jakością spotkań z samym sobą. To poważne współczesne wyzwanie autoformacyjne, tym poważniejsze, że „kultura ponowoczesna nie sprzyja [...] skupieniu czy refleksji. Aplikując »mentalność instant«, usiłuje programować codzienne życie w pośpiechu, napięciu i stresie. W ten sposób dzisiejszy człowiek jest nieustannie »wyprowadzany« ze swojego wewnętrznego domu. Nie mając wystarczającego kontaktu z własnymi myślami, uczuciami, pragnieniami, a także celami, nie może również nimi świadomie kierować czy też ich kształtować. W konsekwencji czuje się wyobcowany z samego siebie, a tym samym niezdolny do prawdziwego spotkania z drugim. Przeczy to jego osobowej – relacyjnej naturze, powodując dogłębne cierpienie”⁴⁹.

Tym bardziej potrzeba dziś wychowawców-animatorów, inspirujących przekazicieli kultury płynącej z ich głębokiego życia wewnętrznego, zharmonizowanego wnętrza, uporządkowanego wewnętrznego świata, bogatego w treści uwewnętrznionych wartości, autentycznych poszukiwań i zróżnicowanych doświadczeń. Aktywność animacyjna takich jednostek będzie mogła „wspomagać samowychowanie, samorozwój, autokreację dla twórczego (wzniosłego) życia kulturalnego ludzi”⁵⁰. Zdaniem Kazimierza Korniłowicza, jednego z (nienazwanych) animatorów kultury okresu międzywojennego, to właśnie „kultura i dobre wychowanie powinny stanowić pomost dla licznych rzesz młodych i starszych ludzi w drodze do osiągnięcia dobrostanu materialnego

⁴⁸ Zob. M. Kopczyńska: *Animacja społeczno-kulturalna...*; B. Jedlewska: *Animatorzy kultury wobec wyzwań edukacyjnych...*

⁴⁹ E. Balcer: *Autoformacja dziś...*, s. 9.

⁵⁰ E. Nycz: *Animacja społeczno-kulturalna w środowisku zróżnicowanym etnicznie i kulturowo*. „Kultura i Edukacja” 2018, nr 3 (121), s. 205.

i duchowego”⁵¹. W związku z tym autorzy mający poglądy o prowieniencji personalistycznej przedstawiają postulat tworzenia programów „animowania autoformacji”. W przekonaniu tych autorów „nie jest bowiem bez znaczenia, jaki poziom rozwoju osiągnie konkretna osoba, ponieważ jest to istotne zarówno dla niej samej, jak i dla tych, z którymi i dla których żyje. Znaczenie to polega również na inspirowaniu ich do autoformacji poprzez świadectwo pełnego pasji, autentycznego, spełnionego życia”⁵².

Wychowawca a animator – wzajemne konotacje

Animacja może stać się „tchnieniem życia” dla człowieka „nowych” czasów, który zapomina często o życiodajnych wartościach ulokowanych w prawdzie, pięknie i dobru. Demiurdy przełomu XX/XXI wieku próbowali zmienić człowieka – jakże często wbrew jego wiedzy i woli – aby zbudować kolejne wizje lepszego świata⁵³. Tylko czy lepszego? A może zniewolonego? W postmodernistycznym wielogłosie hiper-rzeczywistości, bylejakości, anonimowych autorytetów i „(s)konsumowanych” ludzi można wszakże zauważyć, że gdy konsumpcja jest coraz większa, rozrasta się w ludziach konsument – a tym samym kurczy się coraz bardziej Człowiek⁵⁴.

⁵¹ K. Kornilowicz: *Pomoc w tworzeniu jako zadanie pracy kulturalnej*. W: *Zagadnienia oświaty dorosłych. Dwie konferencje*. Red. K. Kornilowicz. Wydawnictwo Federacji Oświatowej Organizacji Społecznych, Warszawa 1930, s. 64–83.

⁵² E. Balcer: *Autoformacja dziś...*, s. 131. Zob. Idem: *Wybrane koncepcje autoformacji. Analiza psychologiczno-pedagogiczna*. Wydawnictwo Edukacyjne „Akapić”–Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2021.

⁵³ Na przykład Yuval Noah Harari, wizjoner nowego, lepszego świata po wielkim resecie, zwraca uwagę na „koniec człowieka”, eksponowanie skrajnego materializmu połączonego ze scjentyzmem, zakwestionowanie idei wolności, wolnej woli, nową stratyfikację społeczną (kastowość) oraz politykę imperialną w ogólnoplanetarnym społeczeństwie, a także władzę algorytmów nad ludźmi. Wskazuje, że „największym zagrożeniem dla globalnego prawa i porządku są właśnie ci, którzy wciąż wierzą w Boga i Jego wszechogarniające plany”. Y.N. Harari: *Homo deus. Krótka historia jutra*. Przeł. M. Romanek. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018, s. 280; Y.N. Harari: *Sapiens. Od zwierząt do bogów*. Przeł. J. Hunia. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018. Por. M. Buryk: Harari. Czy możemy mu zaufać? „Znak” 2019, nr 11 (774), s. 4–43.

⁵⁴ Zob. B.R. Barber: *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantyлізуje dorosłych i połyka obywateli*. Przeł. H. Jankowska. Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”, Warszawa 2008.

Trafnie stwierdzał psycholog osobowości i antropolog filozofii Kazimierz Obuchowski – że nadszedł czas, aby zrozumieć, że świat będzie taki, jacy będą żyjący w nim ludzie. Zawiodły wszelkie próby odwrócenia tej zależności, wykazania, że zmieniając warunki życia ludzi, można stworzyć nowego, lepszego człowieka. Jak się okazało się, każda próba dokonania w człowieku zmian za niego, z zewnątrz obraca się przeciwko niemu i przeciwko tym, którzy usiłowali go zmienić. Lepszy świat można uzyskać tylko poprzez człowieka... Aby być człowiekiem, trzeba się nim nieustannie stawiać⁵⁵.

Ważnym zadaniem animacji w odniesieniu do człowieka jest więc doskonalenie się, w tym samowychowanie (także samokształcenie) – proces stawania się samego animatora, a następnie jego partnerów („animatorze, animuj się sam”)⁵⁶. W pracy z innymi ludźmi animator powinien budować swój osobowy i zawodowy autorytet na powadze, uwadze, rozwadze i odwadze, spotykać się z ludźmi, wzbudzać w nich chęć otwarcia się na innych i na zrozumienie dziejącego się świata w perspektywie pracy nad sobą. Dlatego uczciwy wychowawca – animator kultury ma świadomość, że realne animowanie *ad extra* jest ściśle związane z uczciwym i cierpliwym budowaniem kultury *ad intra*, w samym sobie.

Problemem dziś jest ustalenie, jaką kulturę chcemy budować. Warto, aby wychowawca – animator kultury wsłuchał się w odpowiedź Romana Ingardena: „jeżeli nasze dzieła są wysokowartościowe, piękne, duchowo bogate, szlachetne i mądre, my sami przez nie dobrzejemy, a jeżeli niosą w sobie ślady zła, szpetoty i niemocy, choroby lub obłądu, stajemy się pod ich wpływem gorsi, ubożsi, słabsi lub chorzy. A gdy naszych własnych – do jakiej by dziedziny rzeczywistości ludzkiej należały – nie umiemy z jakichś powodów należycie pojąć i oddać im sprawiedliwości w naszym przeżyciu, gdy nie dorastamy do ich subtelności czy napięcia, takiej lub innej doskonałości, wówczas czujemy, jak nieuchronnie spadamy poniżej własnego poziomu, naszej mocy, naszej najgłębszej istoty: przestajemy być tymi ludźmi, którzy je wytworzyli i którzy ich byli godni. Czujemy się poniżeni, wynaturzeni, nawracamy w pewnej mierze ku granicy, na której zatarłaby się różnica między nimi a zwierzętami...”⁵⁷.

⁵⁵ K. Obuchowski: *Człowiek intencjonalny*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 39–40.

⁵⁶ Zob. E. Balcer: *Potrzeba samowychowania w budowaniu cywilizacji miłości...*, s. 33–40.

⁵⁷ R. Ingarden: *Książeczka o człowieku*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987, s. 38.

Glokalne zmiany społeczne, z którymi ma do czynienia współczesny człowiek w swoim realnym i wirtualnym środowisku, niekoniecznie są manichejskim ciągiem zdarzeń. Nawet negatywne fakty mogą być równoważone działalnością ludzi dobrej woli – owych wychowawców-animatorów „tchnących życie”, potrafiących wdzięcznie uwznioślić życie ludzi w skomplikowanych warunkach ich świata życia oraz – co nie mniej ważne – udostępnić i uprzystępnąć człowiekowi świat wartości będący natchnieniem postępowania, ale i skalający ludzką osobowość.

Bibliografia

- Andrukowicz W.: *Wokół fenomenu autokreacji*. Wydawnictwo Naukowe WH US Minierwa, Szczecin 2017.
- Animation. Larousse. <http://www.larousse.fr/dictionnaires/francais/animation/3590> [12.12.2022].
- Balcer E.: *Autoformacja dziś. Wokół problematyki bycia wychowawcą samego siebie*. Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”-Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2021.
- Balcer E.: *Potrzeba samowychowania w budowaniu cywilizacji miłości*. „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 2015, nr 21, s. 36-37.
- Balcer E.: *Samowychowanie w ujęciu wybranych autorów XX wieku*. Towarzystwo Naukowe KUL-Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2017.
- Balcer E.: *Wybrane koncepcje autoformacji. Analiza psychologiczno-pedagogiczna*. Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”-Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2021.
- Barber B.R.: *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantyлізуje dorosłych i połyka obywateli*. Przeł. H. Jankowska. Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”, Warszawa 2008.
- Buber M.: *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*. Wybrał, przeł. i wstęp napisał J. Doktor. Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992.
- Burzyk M.: *Harari. Czy możemy mu zaufać?* „Znak” 2019, nr 11 (774), s. 4-43.
- Cyboran B.: *Znaczenie profesjonalizacji zawodowej animatorów kultury*. „Dyskursy Młodych Andragogów” 2020, nr 21, s. 303-316.
- Dąbrowska E.: *Analiza sytuacji animacyjnych*. „Pedagogika Pracy Kulturowej” 1986, nr 7, s. 103-118.
- Dyczewski L.: *Kultura polska w procesie przemian*. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.
- Harari Y.N.: *Homo deus. Krótka historia jutra*. Przeł. M. Romanek. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018.

- Harari Y.N.: *Sapiens. Od zwierząt do bogów*. Przeł. J. Hunia. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018.
- Ingarden R.: *Książeczka o człowieku*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987.
- Jan Paweł II: *List do Rodzin „Gratissimam sane” Ojca Świętego Jana Pawła II*. Libreria Editrice Vaticana, Rzym 1994.
- Jedlewska B.: *Animatorzy kultury wobec wyzwań edukacyjnych*. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1999.
- Kargul J.: *Od upowszechniania kultury do animacji kulturalnej*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1987.
- Kopaliński W.: *Podręczny słownik wyrazów obcych*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1999.
- Kopczyńska M.: *Animacja społeczno-kulturalna. Podstawowe pojęcia i zagadnienia*. Centrum Animacji Kulturalnej, Warszawa 1993.
- Korniłowicz K.: *Pomoc w tworzeniu jako zadanie pracy kulturalnej*. W: *Zagadnienia oświaty dorosłych. Dwie konferencje*. Red. K. Korniłowicz. Wydawnictwo Federacji Oświatowej Organizacji Społecznych, Warszawa 1930, s. 64–83.
- Kryszkiewicz B.: *Pedagogicum*. W: S. Marczak: *Samowychowanie według ojca Bernarda Kryszkiewicza*. Jedność, Kielce 2003, s. 155–164.
- Kunowski S.: *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996.
- Leszczyński S.Ł.: *Pedagogiczne aspekty personalizmu Wojciecha Chudego*. Wydawnictwo Naukowe Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej „Chowanna”, Łódź 2021.
- Łomny Z.: *Animacja kulturalna – istota i funkcje*. „Kwartalnik Opolski” 1996, nr 1, s. 3–17.
- Łomny Z.: *Animacja kulturalna promocją humanistycznego i tożsamościowego wzbogacenia ludzi*. W: *Animacja kulturalna jako problem pedagogiczny*. Red. J. Gajda. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1994, s. 52–61.
- Łomny Z.: *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1995.
- Maccio Ch., Bortnowska H.: *Vademecum animacji*. „Znak” 1985, nr 5, s. 83–94.
- Nowak M.: *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*. Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000.
- Nowak M.: *Wychowanie*. W: *Leksykon pedagogiki religii*. Red. C. Rogowski. Verbinum, Warszawa 2007, s. 839–848.
- Nycz E.: *Animacja kultury lokalnej jako inicjatywa instytucjonalna*. „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2019, T. 38, z. 1, s. 9–22.
- Nycz E.: *Animacja społeczno-kulturalna*. W: *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*. Red. D. Lalak, T. Pilch. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 15–16.

- Nycz E.: *Animacja społeczno-kulturalna: między ideą a trudem codziennej realizacji*. W: *Kultura, animacja, zmiana społeczna*. Red. K. Nowak-Wolna, E. Nycz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013, s. 95–111.
- Nycz E.: *Animacja społeczno-kulturalna w działaniu. Refleksja praktyka z perspektywy ćwierćwiecza*. W: *Animacja synergiczności działań edukacyjno-prospołecznych wobec wyzwań współczesności*. Red. K. Duraj-Nowakowa, J. Churchała, E. Sowa-Behtane. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018, s. 15–37.
- Nycz E.: *Animacja społeczno-kulturalna w środowisku zróżnicowanym etnicznie i kulturowo*. „Kultura i Edukacja” 2018, nr 3 (121), s. 211–217.
- Obuchowski K.: *Człowiek intencjonalny*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Okoń W.: *Animacja*. W: Idem: *Nowy słownik pedagogiczny*. Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1996, s. 20–21.
- Olubiński A.: *Siły społeczne jako centralna kategoria pedagogiki społecznej*. W: S. Kawula: *Studia z pedagogiki społecznej*. Wyd. 3 rozszerz. i popr. Wydawnictwo WSP, Olsztyn 1996, s. 91–104.
- Riesman D.: *Samotny tłum*. Przekł. oraz wstęp do wyd. pol. J. Strzelecki. Wyd. 2. Wydawnictwo Vis-à-vis/Etiuda, Kraków 2023.
- Sailer J.M.: *Über Erziehung für Erzieher*. Schöningh, Paderborn 1962.
- Sowiński A.J.: *Samowychowanie w interpretacji pedagogicznej*. Oficyna IN PLUS, Szczecin 2006.
- Śliwerski B.: *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
- Toraille R.: *L'animation pédagogique*. Editions Sociales Françaises, Paris 1973.
- Żardecki W.: *Główne kierunki rozwoju animacji kultury. Od animacji społecznej do osobowej*. „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2020, T. 39, z. 1, s. 269–282.
- Żebrowski J.: *Istota i kierunki rozwoju animacji społeczno-kulturalnej*. W: *Akademickie kształcenie animatorów i menadżerów kultury w Polsce*. Red. B. Jedlewska. Wydawnictwo Werba, Lublin 2006, s. 66–79.
- Żebrowski J.: *Zawód i osobowość animatorów kultury. (W świetle nowych koncepcji wychowania zintegrowanego)*. Wojewódzki Ośrodek Kultury, Gdańsk 1987.